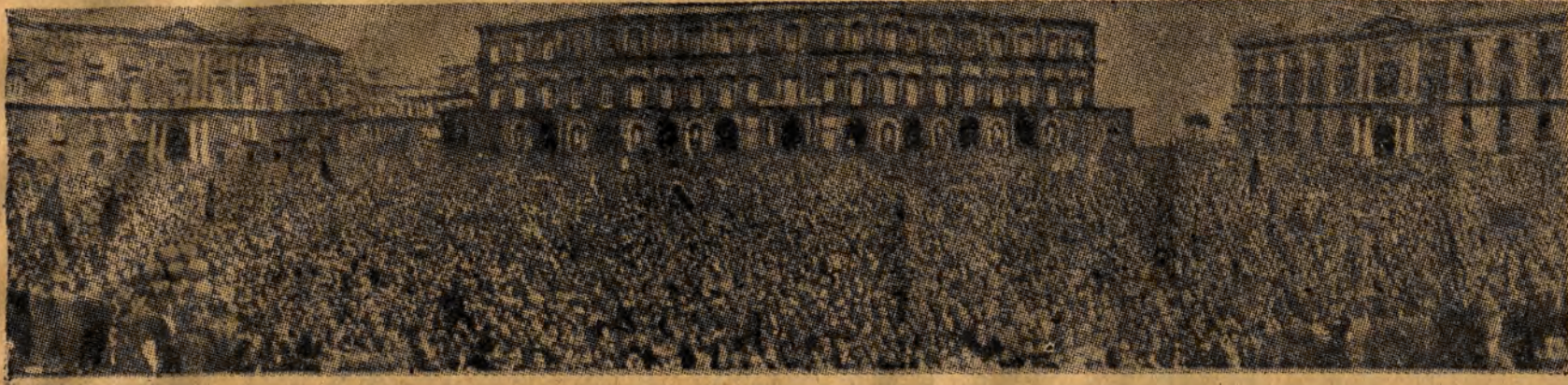


11 i 12 bm. odbędzie się w Berlinie konferencja w sprawie pokojowego rozwiązania problemu Niemiec

Wyjazd delegacji polskiej

W dniu 8 bm. wyjechała do Berlina polska delegacja na konferencję w sprawie pokojowego rozwiązania problemu niemieckiego. W skład delegacji wchodzi: prof. Stanisław Kulczyński — profesor Uniwersytetu Wrocławskiego, poseł Ośp. Dłuski, red. Dominik Horodyński — redaktor naczelny pisma katolickiego „Dziś i Jutro” oraz ks. Piskorz.

Konferencja odbędzie się w dniach 11, 12 czerwca br.



Klęska bloku chadecji

Reakcji włoskiej na nic zdała się oszukańcza ordynacja wyborcza. Koalicja rządowa nie uzyskała „premii większościowej”

Wielki sukces lewicy

RZYM, 10. 6.

Rzecznik Ministerstwa Spraw Wewnętrznych podał oficjalnie do wiadomości, że partie koalicji klerkalnej (chadecja, socjaldemokraci Saragata, republikańscy i liberalowie) nie zdobyły w wyborach do Izby Posłów bezwzględnej większości głosów, niezbędnej dla uzyskania tzw. „premii większościowej”.

Po 24-godzinnej milczeniu, włoskie Ministerstwo Spraw Wewnętrznych zdecydowało się ogłosić, po wielokrotnym — jak podkreśla rzymski korespondent Agencji Reutera — „sprawdzeniu i kontrolowaniu” biuletynów wyborczych, ostateczne wyniki wyborów do Izby Posłów, potwierdzające klęskę partii bloku klerkalnego.

Z ogłoszonego komunikatu wynika, że blok chadecki stracił w porównaniu z wyborami w roku 1948 przeszło 2.700.000 głosów oraz 68 mandatów, zaś lewica zdobyła blisko o 2 miliony głosów więcej, niż cały front ludowy w roku 1948, otrzymując dodatkowo 35 mandatów.

Podział 590 mandatów w Izbie Posłów przedstawia się jak następuje (w nawiasie dane z roku 1948):

- partia chrześcijańska — demokratyczna — 262 (303),
- partia socjaldemokratyczna — 19 (33),
- partia liberalna — 14 (19),
- partia republikańska — 5 (9),
- inni — 3 (5),
- łącznie blok chadecki — 303 (371),
- partia komunistyczna otrzymała 143 mandaty,
- partia socjalistyczna — 75,
- łącznie lewica — 218, wobec 183, które w roku 1948 uzyskał front ludowy.

Jak wynika z oświadczenia ministra spraw wewnętrznych Scelby, partia chrześcijańsko-demokratyczna i inne partie „centrowe” uzyskały w senacie 125 mandatów na ogólną liczbę 237.

Pozostałe mandaty otrzymały: partia komunistyczna — 54, partia socjalistyczna — 28, wspólne kandydaci partii komunistycznej i socjalistycznej — 4 mandaty, monarchiści — 16 mandatów, neofaszyści — 9 mandatów i narodowy związek demokratyczny — 1 mandat.

Należy przypominieć, że w wyborach do senatu w r. 1948 chadecja otrzymała 48,1 proc. wobec 40,7 proc. w obecnych wyborach, partia socjalistyczna — 6,9 proc. wobec 4,1 proc., republikańscy — 2 proc. w r. 1948 wobec 0,9 proc. w wyborach obecnych.

W roku 1948 partia komunistyczna i partia socjalistyczna uzyskały 30,8 proc. głosów, obecnie zaś — 34,7 proc.

W cyfrach bezwzględnych partia lewicy zdobyła o przeszło 1,5 miliona głosów więcej niż w r. 1948,

A

PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZcie SIĘ!

GŁOS ROBOTNICZY

ORGAN KW I KŁ POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

NR 139 (276) ROK IX

ŁÓDŹ, CZWARTEK 11 CZERWCA 1953 ROKU

CENA 15 GR.

Cały kraj buduje Nową Hutę

NOWA HUTA, 10. 6.

Od pierwszych dni czerwca wzmogły się dostawy maszyn i urządzeń produkowanych w zakładach krajowych na potrzeby Kombinatu Nowa Huta.

Dzielnie wypełnia swoje zobowiązanie załoga Zakładów im. Szadkowskiego w Krakowie. Wyprzedzając harmonogram dostaw, załoga ta dostarczyła w czerwcu dalszą partię wentylatorów dla wytwórni materiałów ogniotrwałych w kombinacie. Wentylatory te znajdują się już w montażu.

Z Fabryki Urządzeń Mechanicznych w Porębie k/Zawiercia nadeszły dalsze nowoczesne urządzenia, jedno z nich załoga wyprodukowała znacznie przed terminem.

Przodującą pozycję w dostawach urządzeń dla Nowej Huty utrzymuje nadal załoga huty „Zabrze”. W czerwcu, obok wielu ton konstrukcji stalowych na różne obiekty Nowej Huty, załoga ta dostarczyła również 2 wagony płyt chłodniczych dla wielkiego pieca kombinatu.

Wzmogła rytmiczność dostaw załoga Pomorskich Zakładów Budowy Maszyn. Ostatnio nadeszła ona do kombinatu m. in. całość urządzeń tzw. młyna kulowego dla wytwórni materiałów ogniotrwałych.

W ciągu ostatnich dni przybyły również dalsze transporty części pieców żeliwnych z Nowej Soli oraz transformatorów z Łodzi. Budowniczy kombinatu otrzymali również nową partię urządzeń dla koksołowni, produkowanych w Mikołowie.



„Zielona droga” otwartą!

(patrz reportaż na str. 3).

Fot. — A. J.

Za przykładem załogi

ZPB im. Marchlewskiego

ZOBOWIĄZANIA PODJĘŁY:

- ZPB im. Armii Ludowej
- ZPB im. Dubois

Kto następny?

Rzucane przez załogę ZPB im. Marchlewskiego wezwania: — „Wiele kilogramów przędzy, więcej metrów tkanin” — odbiło się głośnym echem we wszystkich zakładach przemysłu włókienniczego w Łodzi i województwie łódzkim. Załogi na krótkich zebraniach grup związkowych i partyjnych jeszcze raz analizują swoje możliwości produkcyjne, możliwości dalszego zwiększenia wydajności pracy, podejmują dodatkowe zobowiązania, przyspieszając w ten sposób termin realizacji zadań pierwszego półrocza czwartego roku Planu 6-letniego.

W ślad za załogą ZPB im. Marchlewskiego, na cześć ogólnokrajowego zjazdu włókienniczy, dla przyspieszenia wykonania planu za pierwsze półrocze, masowo podejmują zobowiązania robotnice i robotnicy ZPB IM. ARMII LUDOWEJ. Między in. przadki: Maria Przybylska, Maria Mielczarek i Helena Grodzka postanowiły zwiększyć swą produkcję o 1 proc. O 1 proc. podnieśli wydajność pracy Brygada Kazimierza Piasecznej. Brygadziśka Zofia Proba wraz z całą brygadą zwiększy wykonanie planu o 0,5 proc., a brygada Fabisiakowej o 1,5 proc.

Dzięki dalszemu rozwinięciu i pogłębieniu długookresowych zobowiązań przedalnia średnioprzednia zakończy realizację planu półrocznego do 26 bm., a przedalnia odpadkowa — do 27 bm. Tkálnia zaś wykona plan za pierwsze półrocze do 22 czerwca.

Za przykładem przedalnia i tkalni poszła wykończalnia, która zobowiązała się zrealizować zadania pierwszego półrocza do 27 bm.

Należy zaznaczyć, że spośród załogi ZPB im. Armii Ludowej coraz więcej robotników melduje o wykonaniu przypadających na nich planów półrocznych. I tak tkacz Edward Zieliński dokonał tego w dniu 8 bm., a Zofia Kułacka i Józef Ungier — 9 bm.

Krótkie były dyskusje tkaczek, przadek, pomagaczek i majstrów w ZPB IM. DUBOIS na temat możliwości przy-

Zaszczytne wyróżnienie Biblioteki im. Waryńskiego w Łodzi

W wyniku konkursu o tytuł najlepszej biblioteki — w grupie bibliotek wielkich miast — Centralna Komisja Społeczna przyznała pierwszą nagrodę Centralnej Bibliotece Miejskiej im. Ludwika Waryńskiego w Łodzi.

Nagrodę przyznano bibliotece przede wszystkim za jej pracę w filiach, mieszczących się w dzielnicach robotniczych i za kontakt z personelem bibliotecznym z aktywem czytelników, składającym się głównie z robotników łódzkich zakładów pracy.

Tow. Bierut i tow. Rokossowski ufundowali nagrody dla zrzeszeń sportowych

WARSZAWA, 10. 6.

Prezes Rady Ministrów Bolesław Bierut ufundował nagrodę dla zrzeszenia sportowego, które zajęło pierwsze miejsce w ogólnopolskim współzawodnictwie sportowym, podjętym dla uczczenia IV Światowego Festiwalu Młodzieży i Studentów w Bukareszcie. Nagrodę dla zrzeszenia, które zajęło drugie miejsce we współzawodnictwie — ufundował Marszałek Polski Konstanty Rokossowski.

Ufundowanie zaszczytnych nagród przez Prezesa Rady Ministrów Bolesława Bieruta i Marszałka Polski Konstantego Rokossowskiego zobowiązuje wszystkich sportowców oraz działaczy kultury fizycznej do zdwojenia wysiłków w realizacji nie tylko czynu festiwalowego, ale również w walce o podniesienie na wyższy poziom sportu polskiego, któremu władza ludowa zapewniła troskliwą pomoc i opiekę.

Rokowania o rozejm w Korei weszły w końcową fazę

Komentarz Agencji Nowych Chin

PEKIN, 10. 6.

AGENCJA NOWYCH CHIN, OMAWIAJĄC TOCZĄCE SIĘ W PANMUNDZONIE ROKOWANIA W SPRAWIE ROZJEMU W KOREI, PODKREŚLA, ŻE TRWAJĄCE OD PRZESZŁO 23 MIESIĘCY ROKOWANIA WESZŁY JUŻ OBECNIE W FAZĘ KOŃCOWĄ.

Po podpisaniu w dniu 8 czerwca porozumienia w sprawie repatriacji jeńców wojennych — pisze Agencja Nowych Chin — przed ostatecznym podpisaniem rozejmu pozostało do uzgodnienia jedynie pewne szczegóły natury administracyjnej. Te szczegóły natury administracyjnej, to — przede wszystkim — dostosowanie wojskowej linii demarkacyjnej do obecnej linii frontu oraz ostateczna redakcja tekstu porozumienia w sprawie rozejmu w języku koreańskim, chińskim i angielskim.

Agencja Nowych Chin podkreśla jednak, że pewne koła w Stanach Zjednoczonych oraz marionetkowy rząd Li Syn Ma na dają już obecnie do stopniowania rozejmu, i pisze:

KOMUNIKAT

Łódzki Ośrodek Szkolenia Partyjnego przypomina uczestnikom cyklu wykładów „Ekonomiczne problemy socjalizmu w ZSRR”, że następny wykład odbędzie się w sobotę, dn. 13. VI. 1953 r., o godz. 15.30, w sali Miejskiej Izby Partyjnej, Al. Kosciuszki 65.

Meldują o wykonaniu planu półrocznego

Wczoraj o godz. 8 rano, załoga oddziału PC-3 Zakładów Przemysłu Barwników „Boruta” w Zgierzu złożyła dumny meldunek o wykonaniu planu półrocznego w 102,2 proc.

Do przedterminowego wykonania planu przyczyniła się ofiarna praca robotników, pionu inżynierów-techników i kierownictwa oddziału, które zmobilizowane przez organizację partyjną potrafiło przezwyciężyć przejściowe trudności i wykonać przedterminowo plan produkcyjny.

Na wyróżnienie zasługują: Wincenty Szwindak, Józef Skotarek i Franciszek Florczak — przodownicy pracy. Jerzy Chyliński — technik i wielu innych.

Według nowych norm



Grupa murarzy i podręcznych z budowy Nr 302 w Łodzi już od poniedziałku pracują na nowych normach wykonuje je w 160 proc. Dla murarzy i podręcznych: Zaranek, Pietras, Wilkos i Witman nowe normy stały się bodźcem do wydajniejszej pracy.

Różnie czerwony mur przyszłego budynku. Podręczny, Stanisław Zaranek, narzuca zaprawę, na której murarz Stanisław Witman kładzie cegły, jedną obok drugiej. Na budowie nr 302 w Łodzi pracują w szóstce — trzy dwójkowe zespoły murarskie z Łódzkiego Przemysłowego Zjednoczenia Budowlanego. A więc Witman, Zaranek, Śliwiński, Pietras, Stróński, Wilkos.

— Szybciej — upomina kolegów Witman.

— Ale nie trzeba ich przynaglać. Pracują pilniej niż zawsze, robią więcej niż zawsze. Lepiej i szybciej.

Dlaczego? Tajemnicę „zdradza” ZMP-owiec Stanisław Pietras. — Bo pracujemy już według nowych norm i nowego taryfikatora. Wzieliśmy się do tego od poniedziałku. I okazuje się, że te nowe normy, to „nie straszne”. Przekraczamy je każdego dnia. Jak człowiek chce, to wiele może zrobić. Postanowiliśmy sobie: nowe normy trzeba przekroczyć od razu i macie wyniki.

Znowu warstwa zaprawy i nowa warstwa cegły. Murarz Witman zwraca się:

— Wspólnie z majstrem Gnytem i kierownikiem budowy Markiewiczem doszliśmy do przekonania, że dużej czekać nie należy i że powinniśmy przyspieszyć termin rozpoczęcia pracy na nowych normach. Młodzi jesteście, ale murarze z nas nienajgorsi. Pokażemy innym, że my, z budowy 302, i nowe normy potrafimy przekroczyć.

19-letni ZMP-owiec Pietras rozumie, jak ogromne znaczenie dla naszej gospodarki ma uporządkowanie norm i taryfikatora. Rozmawiali już o tym na zebraniu koła ZMP. Posenela się naprzód mechanizacja robót, wzrosły kwalifikacje robotników, a normy wciąż pozostawały te same. Zdarzało się, że robotnik nie wykwalifikowany zarabiał więcej od fachowca. Przepłacano robocizną, a to przynosiło szkoda państwu i całej klasie robotniczej.

Podręczny Stanisław Zaranek oddkłada kielnię i odgarnia z czoła kosmyk włosów. Mówi z uśmiechem:

— W biurze już obliczają, ile wykonujemy dziennie. Załóżę się, że ponad 150 procent nowej normy. Zdziwi się w domu, gdy opowie o naszej robocie.

Zaranek pochodzi ze wsi. W powiecie tureckim byli bezrolnymi chłopami, chwytałi się każdej nadarzającej się roboty. W 1949 roku przyjechał z ojcem i siostrą do Łodzi. Z początku pracował jako zwykły robotnik, potem został podręcznym, a jutro...

— Na pewno będę murarzem — mówi z dumą Zaranek — będę budował domy, fabryki.

Dobre rozumie tę dumę murarz Witman. I on pochodzi ze wsi, z gminy Łuźmierz.

Wraca z biura majster Gnypt Macha trzymająca w ręku kartkę i już z daleka woła: — „Wyrobiliście w poniedziałek i wtorek aż po 160 procent. A murarze z budowy nr 326 w Zgierzu, którzy także już zaczęli pracować według nowych norm, osiągnęli 197 proc.

— To były dopiero pierwsze dni. Zobaczą, co będzie później. I my także jeszcze więcej będziemy wykonywać — zapewnia murarz Witman.

Ludzie kutnowskiego węzła

Stronę tę poświęcamy kolejarzom węzła kutnowskiego, należącemu do DOKP — Łódź. Kolejarze dykcji łódzkiej przekroczyli jeszcze w 1949 r. wszystkie mierniki eksploatacyjne przedwojennej Polski. W skali krajowej zajmują jedno z pierwszych miejsc pod względem zmniejszenia zużycia węgla, współczynnika obrotu wagonów, ilości „chorych” parowozów oraz usprawnienia regularności ruchu. Duża jest w tym zasługa kolektywu kutnowskiego węzła kolejowego, który oprócz zleceń własnej dykcji wykonuje część pracy węzła warszawskiego. Ostatnio kolejarze Kutna rzucili wezwanie kolejarzom DOKP — Łódź do socjalistycznego współzawodnictwa kompleksowego. O ludziach tego węzła i ich inicjatywie mówić będziemy w publikowanych poniżej materiałach.

Kremlowski gość

— Byłem u Stalina. — Głos mego rozmówcy drżał ze wzruszenia. Stał pochylony nad stołem, wysoki i barczysty, zasłaniając sobą nieduże okno. Słowa urwały się, co chwila wyczuł się wstrząsający łoskot lokomotywy, dzwierał natarczywie dzwonek telefonu. A kiedy znowu się uspokoiło, odniósł wzrok, że rozmówca jest myślami gdzieś bardzo daleko. Przez szeroką wyrżniętą twarz przebiegały jakieś tajemnicze prądy.

— Siedziałem w łóżu Nr 7 na uczystej akademii w Państwowym Akademickim Teatrze Wielkim w Moskwie. Naprzeciw siedział człowiek, którego ujrzałem nie marzyłem w najskrytszych snach.

Delikatnie, jak najdroższy talizman, wyjął pieczętowaną kopertę. Zanim mi je podał (uczynił to z dużym wahaniem), oczy jego wpatrywały się długo i tkliwie w jeden punkt. Na jasno — różowym tle górnej okładki śniła czerwien liter:

70

let

so dnia urodzenia

Józefa Wyszniarowicza

STALINA

W lewym rogu, w wąskim białym obramowaniu, patrzył na portretu białe i mądre oczy, bliskie sercu każdego człowieka pracy. Józef Stalin. Na skromnym mundurze Generalissimusa — jeden jedyny order — Bohatera Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich.

Na drugim, o pastelowym kolorze błękitu, napis w języku rosyjskim:

Towarzysze! Banasiak Jan, członek Związku SRR, zaprasza Was na przyjęcie, poświęcone 70-letniemu urodzinom Wielkiego Wodza i Nauczyciela Ludzkości — Józefa Wyszniarowicza. Każdy z nich śledzi z napiętą uwagą bieg pociągu. Setki par oczu wpatują się w rozkochany wrokiem w śliską czerń rozgrzanej lokomotywy, pędzącej z dokładnością sekund do końca stacji. Ani jedna minuta nie może być stracona. W fabrykach trwa walka o rytmiczne wykonanie planu dziennego i miesięcznego, a na kolei — o każdą minutę. Stracona minuta, to dziesiątki kilogramów zmagowanego węgla i smaru. Zagapi się dyżurny ruchu i zatrzyma na 3 minuty pociąg przed semaforem, a już ponad 150 kg węgla ułatuje w dymem. Dlatego w dyspozycji węzła rozbrzmiewają w selektorze bez przerwy pytania: „Halo! Kutno? Mam podmiejski pociąg osobowy. Leci dalekobiejezowy towarowy. Jaki pociąg przepuścić?”

Bitwa o czas, o terminową dostawę ładunku żyją tu wszyscy. Nie ma takiego odcinka służby kolejowej, który by nie brał udziału w napiętym wysiłku z czasem.

Codziennie o oznaczonej porze ocze-

kują na kolejowy ładunek dziesiątki tysięcy ludzi — murarze MDM, budowniczy Nowej Huty, warszawskiego Metra, Pałacu Kultury i Nauki, włókiennicze Łodzi, górniczy Wałbrzycha, hutnicy Szczecina. Wszyscy oni niecierpliwie oczekują przybycia transportu z węglem, koksem, obrabiarkami, cegłą, obuwiami, tkaninami.

Walcą o minuty i sekundy rozpoczynając się już w parowozowni. Parowozownia — serce transportu. Wagon bez lokomotywy — zimne, na drogę rzucone pudło. Lecz gdy przyczepisz do parowozu i przez złączone węże wagonów przeniknie życiodajne sprężone powietrze, bezwładny wagon drga i pręży się, by następnie w rytmicznym stukocie parowozu kolejowego ruszyć w codzienną podróż do stacji przeznaczenia.

Podobnie, jak nie przestaje bić żywe tętno człowieka, tak w parowozowni kipi gorące i przebiegające życie. Tu wraz z naczelnikiem Władysławem Mulkiem kieruje załoga parowozowni tow. Jan Banasiak. Sercem i mózgiem służby kolejowej jest Komitet Kolejowy PZPR i jego liczne oddziały — oddziały organizacyjne partyjne i grupy partyjne.

Wczoraj, „próbny ślusarz” jest dziś zastępcą naczelnika Parowozowni Głównej i Klasy w Kutnie. Skromny człowiek przodujący węzła kolejowego łódzkiej DOKP, jakich jest tu wielu.

Jeden rytm wielu serc

Kolej — najczulszy nerw naszej gospodarki narodowej. Precyzyjny skomplikowany mechanizm. Każda jednostka i zespół stanowią tu artystycznie zgrany instrument najwyższej klasy. Każdy z nich śledzi z napiętą uwagą bieg pociągu. Setki par oczu wpatują się w rozkochany wrokiem w śliską czerń rozgrzanej lokomotywy, pędzącej z dokładnością sekund do końca stacji. Ani jedna minuta nie może być stracona. W fabrykach trwa walka o rytmiczne wykonanie planu dziennego i miesięcznego, a na kolei — o każdą minutę. Stracona minuta, to dziesiątki kilogramów zmagowanego węgla i smaru. Zagapi się dyżurny ruchu i zatrzyma na 3 minuty pociąg przed semaforem, a już ponad 150 kg węgla ułatuje w dymem. Dlatego w dyspozycji węzła rozbrzmiewają w selektorze bez przerwy pytania: „Halo! Kutno? Mam podmiejski pociąg osobowy. Leci dalekobiejezowy towarowy. Jaki pociąg przepuścić?”

Bitwa o czas, o terminową dostawę ładunku żyją tu wszyscy. Nie ma takiego odcinka służby kolejowej, który by nie brał udziału w napiętym wysiłku z czasem.

Codziennie o oznaczonej porze ocze-

Cyry i dokumenty

„Po uchwale Rady Ministrów ze stycznia br. — jeszcze przed akordem, zostały utworzone drużyny szturmowo-sportowe, które podległy zobowiązaniu — prowadzić pracę manewrową bezawaryjnie. Za dobrą wydajność pracy nastąpiła i dobra płaca. Widać było ogólne zadowolenie, które wyrażało się w słowach: „napracowałem się, ale i pieniędzy zarobiłem”.

(Wyjątek z artykułu w gazecie „Kolejarz” w Kutnie).

„Wprowadzenie harmonogramu przebiegów okresowych parowozów oraz listy gwarancyjnych podniosło regularność ruchu o 2 proc. Zmniejszyło ilość pracujących parowozów z 4,9 na 4,8 proc. Zmniejszyło ilość „chorych” parowozów z 11,4 na 10,6 proc. Zwiększyło przebieg dobowy parowozu z 208 na 221 km”.

(Z listy planu zadań na 1953 r. naczelnika Głównej Parowozowni KL I w Kutnie, tow. Władysława Mulki).

„Największą oszczędność węgla uzyskali brygady maszynistów Feliksa Suskiego i Leona Podsiadły, które w kwietniu br. zaoszczędziły 93,03 tony węgla. Maszyniści Suski i Podsiadły otrzymali za to premie po 3,5 tys. zł., a pomocnicy W. Dobrowski i E. Radwanski po 2,5 tys. zł.”

(Ze sprawozdania naczelnika Parowozowni KL I w Kutnie).

kują na kolejowy ładunek dziesiątki tysięcy ludzi — murarze MDM, budowniczy Nowej Huty, warszawskiego Metra, Pałacu Kultury i Nauki, włókiennicze Łodzi, górniczy Wałbrzycha, hutnicy Szczecina. Wszyscy oni niecierpliwie oczekują przybycia transportu z węglem, koksem, obrabiarkami, cegłą, obuwiami, tkaninami.

Walcą o minuty i sekundy rozpoczynając się już w parowozowni. Parowozownia — serce transportu. Wagon bez lokomotywy — zimne, na drogę rzucone pudło. Lecz gdy przyczepisz do parowozu i przez złączone węże wagonów przeniknie życiodajne sprężone powietrze, bezwładny wagon drga i pręży się, by następnie w rytmicznym stukocie parowozu kolejowego ruszyć w codzienną podróż do stacji przeznaczenia.

Podobnie, jak nie przestaje bić żywe tętno człowieka, tak w parowozowni kipi gorące i przebiegające życie. Tu wraz z naczelnikiem Władysławem Mulkiem kieruje załoga parowozowni tow. Jan Banasiak. Sercem i mózgiem służby kolejowej jest Komitet Kolejowy PZPR i jego liczne oddziały — oddziały organizacyjne partyjne i grupy partyjne.

Wczoraj, „próbny ślusarz” jest dziś zastępcą naczelnika Parowozowni Głównej i Klasy w Kutnie. Skromny człowiek przodujący węzła kolejowego łódzkiej DOKP, jakich jest tu wielu.

Wczoraj, „próbny ślusarz” jest dziś zastępcą naczelnika Parowozowni Głównej i Klasy w Kutnie. Skromny człowiek przodujący węzła kolejowego łódzkiej DOKP, jakich jest tu wielu.

Wczoraj, „próbny ślusarz” jest dziś zastępcą naczelnika Parowozowni Głównej i Klasy w Kutnie. Skromny człowiek przodujący węzła kolejowego łódzkiej DOKP, jakich jest tu wielu.

Wczoraj, „próbny ślusarz” jest dziś zastępcą naczelnika Parowozowni Głównej i Klasy w Kutnie. Skromny człowiek przodujący węzła kolejowego łódzkiej DOKP, jakich jest tu wielu.

Opowiadanie tow. Sobańskiego

— Jestem organizatorem grupy partyjnej w parowozowni. Nasza grupa liczy 17 członków partii, ale szczerze powielający jest nas więcej. Przecież naszymi sprawami żyją również bezpartyjni. Ot, np. taki rzemieślnik — specjalista, Kazimierz Jatzak, albo Władysław Rusinkiewicz, Czesław Podolski — ślusarz sprężarek, czy też doskonały fachowiec Kazimierz Staszewski. No, cóż? Bezpartyjni. Prawda? Ale oni robią partyjną robotę. I jeszcze jak!

(Sobański przerwał opowiadanie, wyglądając oknem w kierunku parowozowni. Buchając kłębami dymu, wytoczyła się na obróbkę, śliską czarnym lakierem, nowowymontowaną lokomotywą. Wzrok jego zdawał się pięścić każdy szczegół ogromnego celsa żelaznej maszyny).

— Opowiem wam ciekawą historię o naszych ludziach — podjął po chwili Sobański. — Codziennie podczas śniadania mamy dziesięciminutową naradę. Siedzimy razem, partijni i bezpartyjni i omawiamy jak ulepszyć pracę. Bo to wiecie, przyjeżdża parowóz z podróży, brak mu tego, owego. Ot, jak człowiek, który po długiej drodze czuje łamanie w krzyżu, ból głowy czy tam inne choroby. Ale chory człowiek może sobie poradzić: lekarz zapisze mu pigułki czy inne lekarstwo i zakupi w aptece. A u nas jest trochę inaczej. Nie mamy części zamiennych, a czekać, dopóki nam przysła, nie wolno. To przecież kolej. Każda minuta jest droga. Dlatego na naszych naradach omawiamy, jak brakujące części zamienne wykonać we własnym zakresie.

Zdarzył się u nas taki wypadek. Przyjechał parowóz. Chory. Obłożona była się koszulka do sprężarki. Nie było czym zamienić, choć bij głową o ścianę. Nie mogliśmy czekać póki przysła część zamienną. Potrzebowały do 4 dni. Można wykonać u nas takie rzeczy. Niejedno się robiło. I ludzi

mamy dobrych, chętnych. Ale odlać model i na tokarce obróbić, zabraloby też tyle czasu. Nie! Nie mogliśmy pozwolić na tak długi postój.

Postanowiliśmy zwołać naradę grupy partyjnej. Przyszedł też sekretarz oddziałowej organizacji partyjnej, tow. Majda. Zasiadliśmy razem z bezpartyjnymi Staszewskim, Podolskim, Jatzakiem, radzić, jak udrowić parowóz, by tego samego dnia wrócił do ruchu. Podałem myśl, żeby w koszulce wytoczyć kawałki, założyć je miedzią, obtoczyć na miarę i wcisnąć w obłożone miejsce.

Zgodzili się.

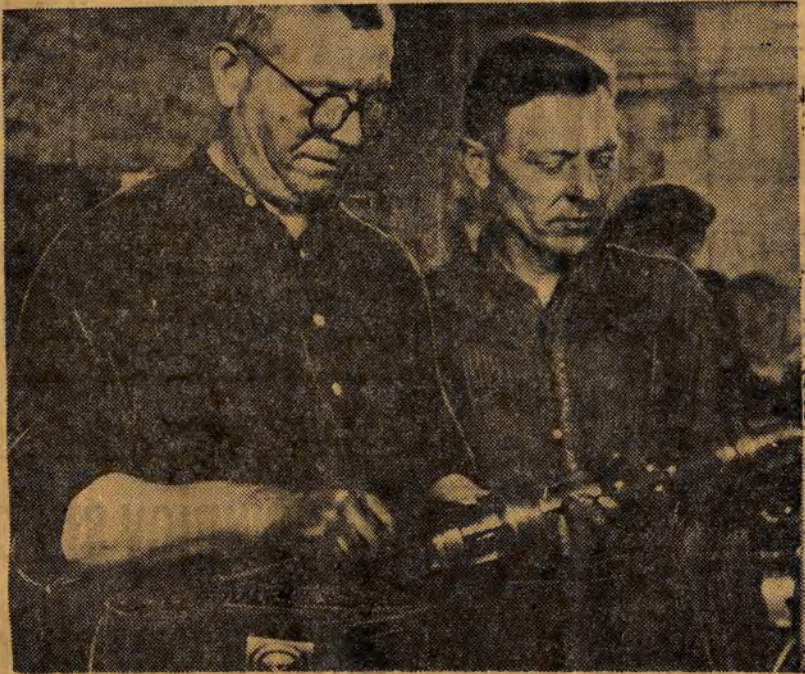
Trzeba było wiedzieć, jak chłopaki pracowali. Zabrali się do naprawy aż im oczy błyszczały. (Sobański poprawił się na krześle. Rumiana, czerstwa twarz 57-letniego tokarza wyrażała szczerze zadowolenie ze swoich kolegów).

— Staszewski jak lalkę obtoczył koszulkę na miarę, a Podolski zmontował. W ciągu 4 godzin wykonaliśmy remont. A parowóz chodzi do dziś...

Fakty i dokumenty

„Tow. Majda — sekretarz oddziałowej organizacji partyjnej Parowozowni kompleksowej i zastępca, był towarzysze prowadzili pracę uświadamiającą wśród bezpartyjnych. Tow. Sobański oświadczył, że tokarze przygotowali się do tego, zaś on zobowiązał się ukończyć w br. zadania Planu 6-letniego. Pozostali organizatorzy grup zobowiązali się powiadomić wszystkich członków partii w celu przedyskutowania możliwości podjęcia współzawodnictwa”.

(Z protokołu narady organizatorów grup partyjnych z dnia 25.V. 1953 r. Oddział Organizacji Partyjnej Parowozowni).



Dla organizatora grupy partyjnej, tow. J. Sobańskiego i tokarza K. Jatzaka — Plan 6-letni kończy się we wrześniu.

Wysięg z Planem 6-letnim

Cyry i fakty

Srednie wykonanie planu przez zmlanowch tokarzy WL Głebowskiego i Wł. Rusinkiewicza:

1950 r. — 145 proc.

1951 r. — 156 proc.

1952 r. — 173 proc.

1953 r. — 193 proc.

Srednie wykonanie planu przez tokarza K. Jatzaka:

1950 r. — 136 proc.

1951 r. — 156 proc.

1952 r. — 157 proc.

1953 r. — 181 proc.

(Z książki referenta współzawodnictwa pracy Parowozowni Głównej KL I).

Siwa szczecina nie nadaje jego twarzy starszego wyglądu. Odwrótnie. Za szkieł patrzą na ciebie duże młodzieńcze oczy tow. Władysława Głębowskiego. To o nim mówią kolejarze parowozowni, że ma „złote ręce”. Dodajmy do nas „złote serce”. Ten 50-letni tokarz nie odczekał do warsztatu, dopóki nie skończył roboty. Taka już w nim zawziętość do pracy. Niedawno na skutek zanieczyszczenia zepsuła się obrabiarka. Posuwała się z trudem. Gdyby wpadła w ręce ślusarzy, remont trwałby dwa dni. Ale Głębowski wiedział, że odbiłoby się to na produkcji innych fachowców.

— Nie mogłem odczekać — mówił. — Zostałem po zmianie. Wspólnie z Rusinkiewiczem oraz ślusarzami Budlerem i Podczaskim rozebraliśmy, przeczyszciliśmy i zmontowaliśmy obrabiarkę. O godzinie 20 była gotowa do produkcji.

Tak to przykład członka partii zmobilizował bezpartyjnych do usunięcia przeszkody w walce o plan. Głębowski wykonuje poważne roboty przy obróbce pierścieni tłokowych, przepustnic i krzyżulki. Praca wymaga wysokich kwalifikacji i niesłychanej sumy.

Kompleksowe współzawodnictwo

Nie na darmo tow. Ryszard Skoneczny wybrany został na zastępcę posła do Sejmu PRL.

— Mądra głowa — mówią o nim kolejarze z Kutna. — Zapobiegliwy gospodarz — wyraża się o nim kierownik stacji. — Bywa, przejdzie się po węzle, między ludźmi, porozmawia, popatrzy, a potem wstępuje do mnie

— Nieporządek u nas na stacji, towarzyszu zawiadawco. Kłonica leży na torze, pokłady chaotycznie rozrzucone — zaprzekają bezpieczeństwo ludzi. O wyładunku nie będzie. I odczeka. — A ja — mówi zawiadawca — wdzienię mu jestem. Nie miesza się w moje sprawy, nie wydaje zarządzeń, lecz wskazuje, widzieli, towarzyszu, tu według

mego zdania należałoby robić tak a tak.

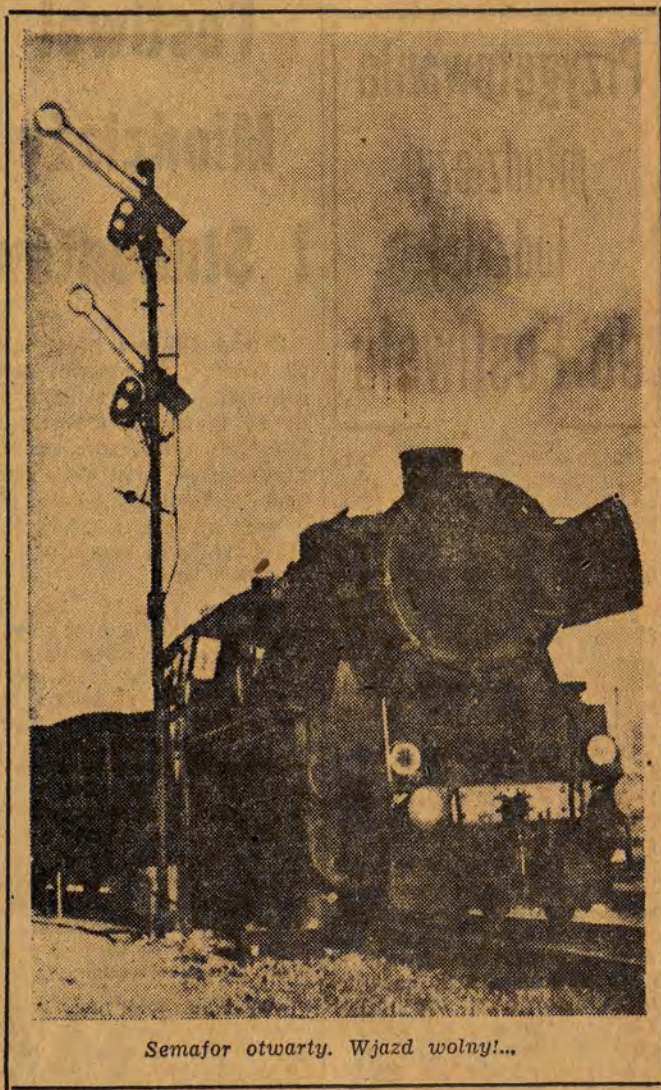
Sekretarz Komitetu Kolejowego, tow. Ryszard Skoneczny, jest kolejarzem z krwi i kości. Przeszedł wszystkie szczeble pracy na kolei. Zna na wylot każdą służbę, zna ludzi i chętnie z nimi przebywa. Poprzednik jego, tow. Lesiak, stronił od ludzi, zwiastował od bojowych warsztatowców parowozowni. Wytknęli mu to na konferencji zakładowej i gremialnie głosowali przeciw. — Chcemy mieć działacza partyjnego, a nie biurokrata — mówili i wybrali tow. Skonecznego. Nie zawiedli się.

W Komitecie Kolejowym trwały poważne obrady. Siedzieli tu towarzysze naczelnicy służb i zawiadowca stacji.

— Sedno niedociągnięć tkwi w tym — mówił tow. Skoneczny — że kierownictwo węzła nie docenia współzawodnictwa socjalistycznego. Razem z kolejarzami muszą współzawodniczyć naczelnicy służb. I nie oddzielnie, lecz wspólnie, by każdy znalazł się na miejscu.

Popatrzyli na siebie naczelnicy Wojdala i Zaleski, uśmiechnęli się Mulki i Zaleski, z parowozowni. Tego jeszcze nie było. Podpisali zobowiązanie z zawiadowcą na czele.

Bo to przedtem, gdy ruchowcy przetrzymywali pociąg, biegł Mulki i Zaleski do Komitetu Kolejowego skarżyć się



Semafor otwarty. Wjazd wolny...

na marnotrawstwo węgla, ruchowcy narzekali na drogowców, ci na elektrotechników i odwrotnie. A Komitet Kolejowy, miast kierować pracą polityczną, zamieniał się w administracyjną „koordynatora”. Z praktyką tą zerwał tow. Skoneczny, przystępując od pierwszej chwili do generalnej bitwy o czas.

Plan taktyczny został opracowany.

Ustawiacze na front

50-letni ustawiacz Bronisław Jedrzejczak jest bez reszty oddany swej pracy. Nie dawno zwrócił się do zawiadowcy: „Wzywajcie mnie w razie potrzeby. Bez względu na porę...”

A w nowym współzawodnictwie kompleksowym ustawiacze grają pierwszorzecze skrzypce. — Od ich sprawności — mówi zawiadowca — zależy szybkość rozrządzenia i formowanie pociągów i uzupełnienie przechodzących transportów. W ich rękach spoczywa ruch pociągów i zdolność przetwórcza węzła.

Od nich właśnie kierownictwo węzła rozpoczęło ofensywę na plan. Zmieniono taktykę. Dotychczas rejon przekazywały labirynty, nie podając, jakie wagony i w jakim winny iść kierunku, lub też informowano, kiedy przybyły, bez podania terminu zabrania. Ustawiacze, manewrowi i dyżurni ruchu pracowali „na ślepo”.

W styczniu na naradzie wytwórczej tow. Mikołaj Stepek — zastępca zawiadowcy i kierownik sekcji bokserkiej koła ZS „Kolejarz”, wystąpił z inicjatywą. — Trzeba stworzyć młodzieżowe drużyny szturmowo — sportowe do walki o bezawaryjną pracę manewrową.

Na budynkach torów i bocznic wykładowe ozdoby nalepkami: „Szurkowo — sportowe drużyny manewrowe”. Utworzono ich wiele. W gazetce ściennej sygnalizowano o pierwszych sukcesach.

W parowozowni robotnicy musieli dźwigać na rękach ciężkie części zamienne. Przyczyna? Trzytygodniowa zwłoka w naprawie wózka. „Błyskawica” wykopała ślamazarów. Pod wieczór wózek był gotów.

Nie śpieszył się dyżurny ruchu Dolgan do pociągów. W ciągu zmiany spóźnił bieg pociągów o 5-7 minut, a w dzienniku wykazywał planowy czas. „Błyskawica” ostrzegła: „Kłanstwo ma krótkie nogi! Kiedy wreszcie kolega Dolgan zastosuje się do przepisów i obowiązków służbowych?”

Karykaturzysta, rachmistrz Kubicki, ma ostre pióro. Nie oszczędzał też byłego przewodniczącego oddziałowej rady zakładowej, Paluszkiwicza, który zbyt często zaglądał do kieliszka. Nie pomógł słowa. Z nałogu wyleczyła go karykatura z satyrycznym dopiskiem...

Przypominając sobie radziecki film „Daleko od Moskwy”, w którym naczelnik budowy rurociągu, Batmanow, kieruje przez selektor pracą odcinków? W kolejniwie radzieckim dyspozytor Kutafin zainicjował nową metodę kierowania ruchem pociągów.

Przed dworcem kutnowskim, z dala od wszelkiego ruchu, siedzi w małym pokoiku dyspozytor Tadeusz Osinski. Na stole — wykres graficzny biegu pociągów. Czerwone i niebieskie linie znaczą front walki polskiego transportu. Przy ścianie selektor. Nagle rozlega się donośny głos: „Halo! Kutno! — Mówi dyżurny ruchu w Zychlinie. Mam lokalny pociąg towarowy. Leci dalekobiejezowy. Jaki pociąg przepuścić?”

OSINSKI: „Zatrzymajcie pociąg lokalny, przepuście dalekobiejezowy!”

Metoda Kutafina polega na tym, że dyspozytor siedząc w swoim gabinecie

prowadzi niezliczone transporty. I nie tylko to. Przed formowaniem pociągu dyspozytor zbiera dane ze wszystkich stacji, ile i jakie wagony mają. Uzgadnia też ze stacją początkującą, ile mają przesyłek drobnicowych i do jakich punktów, po czym zawiadamia stację odbiorczą, gdzie będą odstawione wagony. Jest to szczególnie ważne, gdyż z chwilą przybycia ładunku, przygotowani są już ludzie do wyładunku. Daje to ogromną oszczędność w pociągach, w węglu, a przede wszystkim umożliwia wypocząnek służbie kolejowej. Dla przykładu: 16 maja br. zaoszczędzono na 4 pociągach 655 minut. W ciągu następnych czterech dni zaoszczędzono — 1.601 minut.

Dyspozytorzy węzła kutnowskiego stosując metodę radzieckiego kolejarza Kutafina waleń pomagają w wielkiej bitwie o czas.

Pokazaliśmy Wam, drodzy czytelnicy, wspaniały i pełen patriotyzmu wysiłek kolejarzy kutnowskich w walce o wykonanie zadań Planu 6-letniego. Ich naprężona i odpowiedzialna praca skierowana jest na wykorzystanie każdej minuty i sekundy.

Bierzcie z nich przykład, towarzysze włókiennicze, metalowcy, ceramicy, odzieżowcy i załogi innych zakładów Łodzi i województwa. Ich bohaterstwa walka o plan uzależniona jest od Waszej rytmicznej, codziennej pracy, od tego, w jakiej ilości i w jakim terminie dostarczacie kolejarzom masę towarową do przewozu.

Pamiętajcie, że na Waszą produkcję czeka cały kraj. Nie zatrzymujcie więc wagonów na załadunek i wyładunek. Wykorzystujcie pełną ładowność wagonów.

Wraz z kolejarzami stajecie do socjalistycznego współzawodnictwa kompleksowego — do bojowych szeregów walczących o pełne i przedterminowe wykonanie czwartego roku naszej pięknej i wspaniałej Sześcioletki!

Hasła ZG ZMP na IV Światowy

Przygotowania młodzieży łódzkiej do Festiwalu

Przygotowania młodzieży naszego miasta do IV Światowego Festiwalu Młodzieży w Bukareszcie trwają w pełni.

W Zarządzie Łódzkiej ZMP odbyła się narada przewodniczących zarządów zakładów ZMP, której celem było omówienie dotychczasowego stanu przygotowań do IV Światowego Festiwalu i ustalenie wytycznych do dalszej pracy.

Coraz aktywniej w przygotowaniach do IV Światowego Festiwalu bierze udział młodzież z zakładów pracy naszego miasta.

W Zakładach im. Strzelczyka odbywają się poszerzone zebrania zarządów kół ZMP, w których biorą również udział organizatorzy grup.

Na zebraniach tych omawiane są plany pracy organizacji ZMP związane z zbliżającym się Festiwalem.

Aktywnie ZMP w Zakładach im. Strzelczyka, w celu zapoznania z znaczeniem Festiwalu całej młodzieży zakładu, wykonują gazetki ścienną, fotografiki i blyskawice, które będą mówiły o tradycjach SFMD i braterstwie postępowej młodzieży całego świata.

Festiwal Młodzieży i Studentów

Zarząd Główny ZMP ogłosił hasła, pod którymi młodzież polska przygotowuje się do IV Światowego Festiwalu Młodzieży i Studentów w Bukareszcie — wielkiego przeglądu osiągnięć młodego pokolenia w walce o pokój, lepszą przyszłość i przyjaźń między narodami.

Człowiek hasła Zarządu Głównego ZMP głosi: „Niech żyje Światowa Federacja Młodzieży Demokratycznej, skupiająca młodzież pod sztandarami pokoju i przyjaźni”. „IV Światowy Festiwal — wyrazem dążeń młodzieży świata do pokoju i przyjaźni”. „Niech żyje wielki Związek Radziecki, o stoja pokój i przyjaźń między narodami!”.

Wzywając młodzież polską do jednoczenia swych wysiłków w obronę pokoju, hasła wyrażają gorące, braterskie pozdrowienia dla młodych bojowników o pokój całego świata. „Pozdrawiamy młodzież Związku Radzieckiego — przodków młodzieży świata”. „Pozdrawiamy czołowy oddział młodzieży świata — leninowsko-stalinowski Komsomol!” — głosi hasła ZG ZMP.

Prześladowania i nieczne represje nie zdołają powstrzymać naszego marszu ani cofnąć koła historii

Oświadczenie Palmiro Togliatti'ego przed ogłoszeniem wyników wyborów

Jeszcze przed ogłoszeniem oficjalnych danych o wynikach wyborów do Izby Posłów — dziennik „L'Unita” opublikował następujące oświadczenie Palmiro Togliatti'ego:

„Z informacji na temat wyników wyborów, podawanych do wiadomości publicznej z wyjątkową i podejrzaną opieszałością wynika obecnie jasno, wyraźnie i bezspornie, że Włoska Partia Komunistyczna odniosła wielkie zwycięstwo, zwycięstwo przekraczające wszelkie przewidywania.

Po upływie pięciu lat, w ciągu których Włochami rządziła partia reakcyjna, która głosiła jawnie, że jej głównym celem było zniszczenie partii komunistycznej, albo co najmniej odizolowanie jej i odcięcie od mas ludowych, po przeszło pięciu latach, podczas których antykomunizm był oficjalną doktryną wszystkich władz i służb jako uzasadnienie wszelkiego rodzaju prześladowań w stosunku do mas, wkraczamy znów na arenę polityczną jako największa, najsilniejsza, najbardziej zwarta i najbardziej bojowa siła polityczna Włochów. Większość postępowej, najzdrowszej i najuczciwszej części narodu skupiła się wokół nas i głosowała na naszych kandydatów. Niechaj koła reakcyjne oraz przywódcy partii klerikalnej i jej satelitów wyciągną z tego doniosłego faktu właściwe wnioski. Prześladowania, oszczerstwa i nieczne represje nie zdołają powstrzymać naszego marszu, ani cofnąć koła historii.

Pragnę podziękować robotnikom, wszystkim ludziom pracy, przedstawicielom inteligencji, kobietom, młodym, młodzieży i dorosłym, którzy swymi głosami umożliwili nam wielkie zwycięstwo. Zwycięstwo nasze, to zwycięstwo odniesione w imię pokoju, demokracji, socjalizmu. Pragnę wyrazić szczerze uznanie wszystkim organizacjom, towarzyszom i obywatelom, którzy skupieni wokół naszego standardu, spełnili swój obowiązek i zapewnili nam zwycięstwo.

Niech żyje Włoska Partia Komunistyczna, wolna i militująca pokój awangarda całego narodu, krocząca zdecydowanie drogą niezależności ojczyzny i wyzwolenia świata pracy!

Churchill o sytuacji w Korei

LONDYN, 10. VI. Dnia 9 bm. premier Churchill, odpowiadając na pytanie w Izbie Gmin, złożył oficjalne oświadczenie o sytuacji w Korei.

Churchill oświadczył: „Nie nie powinno stać się obecnie na drodze do zawarcia rozejmu, z wyjątkiem niezbędnych porozumień administracyjnych, które, mam nadzieję, mogą być w szybkim czasie zawarte”.

Narada ubezpieczonych z lekarzami

Pracownicy służby zdrowia dołożą wszelkich starań, by zapewnić ludziom pracy należytą opiekę lekarską

Na potrzeby lecznictwa państwo ludowe co roku przeznacza poważne sumy pieniędzy. Rozbudowuje się szpitale i poradnie, zwiększa się stałe leczenie lekarzy, pielęgniarek i urzędników leczniczych. Sytuacja na odcinku lecznictwa z każdym rokiem ulega poprawie; istnieją jeszcze pewne niedociągnięcia, ale i te stopniowo są usuwane.

Wielką pomoc w usuwaniu braków na tych czy innych odcinkach pracy służby zdrowia przynosi wspólne narażenie ubezpieczonych z pracownikami służby zdrowia. Narady takie odbywają się dość często w różnych dzielnicach naszego miasta. Onegdaj u ubezpieczonych zamieszkałych w rejonie V i VI Komisariatu MO spotkali się z lekarzami, pielęgniarkami, pracownikami administracyjnymi swego rejonu.

Kierownik Oddziału Zdrowia Łódź — Poludnie, dr Sztulman, dokonał analizy i oceny pracy placówek służby zdrowia w rejonie. Wskazał na wyjątkowo poprawę stylu pracy poszczególnych poradni. Liczba lekarzy zwiększyła się o 20 proc. W początkach czerwca oddana została do użytku jedyna na terenie Łodzi poradnia onkologiczna (przeciwrakowa). Mieści się ona przy ul. Leżnickiej 6. Dr Sztulman zwrócił uwagę na duże znaczenie akcji zapobiegawczej, zwłaszcza konieczności przestrzegania obowiązujących przepisów sanitarno — porządkowych, na dopinanie szpilek o chronnych zarówno starszych, jak i dzieci.

Przedstawiciele komitetów blokowych i zakładów pracy w dyskusji zwracali uwagę na pewne niedociągnięcia, które w wielu wypadkach nie umożliwiają naprawdę cennemu skorzystaniu z porad lekarskiej. Skarżyli się na bezduchność i często zbyt formalistyczne traktowanie choro-

Jerzy Bek mistrzem Łodzi

27 kolarzy startowało wczoraj na torze helenowskim o mistrzostwo Łodzi. Obronca tego tytułu — Jerzy Bek wywalczył zwycięstwo, wyprzedzając na ostatnim okrążeniu swojego rywali — Zygmunta Skórnickiego.

W najbliższą niedzielę odbędzie się następna runda rozgrywek pucharowych. Przed niezwidnym tytułowym zadaniem staje zespół mistrza Polski — Włókniarz. Jedzie on do Warszawy, gdzie spotka się z GWKS. Wiekoszę zwycięstwa Włókniarza jest w okresie, zwanym egzaminem na wyższych szczeblach mistrzostwa. Najlepiej napastnik Łodzi — Janeczka wspiera ligową drużynę piłkarską. Jest więc mało danych, aby Włókniarz mógł przystąpić do walki w pełnej formie i w najlepszym składzie. Mimo to chłopcy absolutnie nie dopuszczają do siebie myśli o przedwczesnej rezygnacji z walki.

Budowlani z Piotrkowa wyjeżdżają do Lublina, gdzie zmierzą się z tamtejszym GWKS-em.

Drużyna żeńska Włókniarza grać będzie na własnym terenie z Ogniwem (Toruń).

W ubiegłym tygodniu odbyły się 3 zwycięstwa rozegrano pierwszą serię spotkań o Puchar Polski w koszykówce męskiej i w tenisie stołowym.

W tenisie stołowym zwyciężyła drużyna z Torunia, która w Toru-

nie pokonała Budowlanych z Ketrzyna w meczu o Puchar Polski.

W tenisie stołowym zwyciężyła drużyna z Torunia, która w Toru-

nie pokonała Budowlanych z Ketrzyna w meczu o Puchar Polski.

W tenisie stołowym zwyciężyła drużyna z Torunia, która w Toru-

nie pokonała Budowlanych z Ketrzyna w meczu o Puchar Polski.

Wyjadę stąd pełna nadziei na lepszą przyszłość

oświadcza delegatka Unii Południowo-Afrykańskiej Z obrad Światowego Kongresu Kobiet

KOPENHAGA, 10. 6.

W czwartym dniu obrad Światowego Kongresu Kobiet, 9 bm., trwała dyskusja nad referatem Eugénii Cotton. Równocześnie w poszczególnych sekcjach kontynuowano dyskusję nad pierwszym i drugim punktem porządku dziennego.

Na plenarnym posiedzeniu przewodniczyła delegatka chińska, Li Teh-czuan. Kongres gorąco powitał członka Światowej Rady Pokoju, Isabelle Blume, oraz przedstawicielkę Demokratycznego Związku Kobiet Włoskich, Marię Rossi.

Delegatka Unii Południowo-Afrykańskiej Davood mówiła o dążeniu narodów Afryki Południowej do wolności, o ich walce o niezawisłość. — Wyjadę stąd — powiedziała ona — pełna nowych nadziei na lepszą przyszłość.

Na trybunie pojawia się przedstawicielka Grecji, Rula Kukuliu. Narod nasz — oświadczyła delegatka grecka — cierpi najbardziej wskutek niedzi i polityki wojennej. Wstuchaliśmy przemówień kobiet innych krajów. Wiele z nich mówiło o tym, że wydatki na cele wojenne powodują redukcję przydziałów masła i mięsa. W Grecji pozabawia nas chleba. W naszym kraju panuje głód, jak za czasów okupacji hitlerowskiej.

Rula Kukuliu odczytuje list matki i żon uwiecznionych patriotów greckich do Kongresu. Przedstawicielka kobiet bułgarskich, Dragolejewa, mówiła o udziale kobiet bułgarskich w budowie socjalizmu w Bułgarii.

Świadectwem rosnącej siły Światowej Demokratycznej Federacji Kobiet i świadectwem gorącego poparcia, jakim cieszy się jej walka ze strony innych organizacji międzynarodowych, były przemówienia przedstawicielki Międzynarodowego Związku Studentów, pani Soto, reprezentantki Międzynarodowego Zrzeszenia Prawników-Demokratów, pani Bouffouix oraz przewodniczącego Związku Zawodowego Stencionistów Duńskich, Willy Andreasen.

Przedprzebieg ulotki odbywa się w „Orbisie” ul. Piotrkowska 65. Młodzież szkolna oraz członkowie Związku Zawodowego Stencionistów Duńskich, Willy Andreasen.

Przedprzebieg ulotki odbywa się w „Orbisie” ul. Piotrkowska 65. Młodzież szkolna oraz członkowie Związku Zawodowego Stencionistów Duńskich, Willy Andreasen.

Przedprzebieg ulotki odbywa się w „Orbisie” ul. Piotrkowska 65. Młodzież szkolna oraz członkowie Związku Zawodowego Stencionistów Duńskich, Willy Andreasen.

Przedprzebieg ulotki odbywa się w „Orbisie” ul. Piotrkowska 65. Młodzież szkolna oraz członkowie Związku Zawodowego Stencionistów Duńskich, Willy Andreasen.

Przedprzebieg ulotki odbywa się w „Orbisie” ul. Piotrkowska 65. Młodzież szkolna oraz członkowie Związku Zawodowego Stencionistów Duńskich, Willy Andreasen.

Przedprzebieg ulotki odbywa się w „Orbisie” ul. Piotrkowska 65. Młodzież szkolna oraz członkowie Związku Zawodowego Stencionistów Duńskich, Willy Andreasen.

Przedprzebieg ulotki odbywa się w „Orbisie” ul. Piotrkowska 65. Młodzież szkolna oraz członkowie Związku Zawodowego Stencionistów Duńskich, Willy Andreasen.

Przedprzebieg ulotki odbywa się w „Orbisie” ul. Piotrkowska 65. Młodzież szkolna oraz członkowie Związku Zawodowego Stencionistów Duńskich, Willy Andreasen.

Przedprzebieg ulotki odbywa się w „Orbisie” ul. Piotrkowska 65. Młodzież szkolna oraz członkowie Związku Zawodowego Stencionistów Duńskich, Willy Andreasen.

Przedprzebieg ulotki odbywa się w „Orbisie” ul. Piotrkowska 65. Młodzież szkolna oraz członkowie Związku Zawodowego Stencionistów Duńskich, Willy Andreasen.

Przedprzebieg ulotki odbywa się w „Orbisie” ul. Piotrkowska 65. Młodzież szkolna oraz członkowie Związku Zawodowego Stencionistów Duńskich, Willy Andreasen.

Przedprzebieg ulotki odbywa się w „Orbisie” ul. Piotrkowska 65. Młodzież szkolna oraz członkowie Związku Zawodowego Stencionistów Duńskich, Willy Andreasen.

Przedprzebieg ulotki odbywa się w „Orbisie” ul. Piotrkowska 65. Młodzież szkolna oraz członkowie Związku Zawodowego Stencionistów Duńskich, Willy Andreasen.

Przedprzebieg ulotki odbywa się w „Orbisie” ul. Piotrkowska 65. Młodzież szkolna oraz członkowie Związku Zawodowego Stencionistów Duńskich, Willy Andreasen.

Przedprzebieg ulotki odbywa się w „Orbisie” ul. Piotrkowska 65. Młodzież szkolna oraz członkowie Związku Zawodowego Stencionistów Duńskich, Willy Andreasen.

Przedprzebieg ulotki odbywa się w „Orbisie” ul. Piotrkowska 65. Młodzież szkolna oraz członkowie Związku Zawodowego Stencionistów Duńskich, Willy Andreasen.

Przedprzebieg ulotki odbywa się w „Orbisie” ul. Piotrkowska 65. Młodzież szkolna oraz członkowie Związku Zawodowego Stencionistów Duńskich, Willy Andreasen.

Przedprzebieg ulotki odbywa się w „Orbisie” ul. Piotrkowska 65. Młodzież szkolna oraz członkowie Związku Zawodowego Stencionistów Duńskich, Willy Andreasen.

Przedprzebieg ulotki odbywa się w „Orbisie” ul. Piotrkowska 65. Młodzież szkolna oraz członkowie Związku Zawodowego Stencionistów Duńskich, Willy Andreasen.

Przedprzebieg ulotki odbywa się w „Orbisie” ul. Piotrkowska 65. Młodzież szkolna oraz członkowie Związku Zawodowego Stencionistów Duńskich, Willy Andreasen.

Przedprzebieg ulotki odbywa się w „Orbisie” ul. Piotrkowska 65. Młodzież szkolna oraz członkowie Związku Zawodowego Stencionistów Duńskich, Willy Andreasen.

Przedprzebieg ulotki odbywa się w „Orbisie” ul. Piotrkowska 65. Młodzież szkolna oraz członkowie Związku Zawodowego Stencionistów Duńskich, Willy Andreasen.

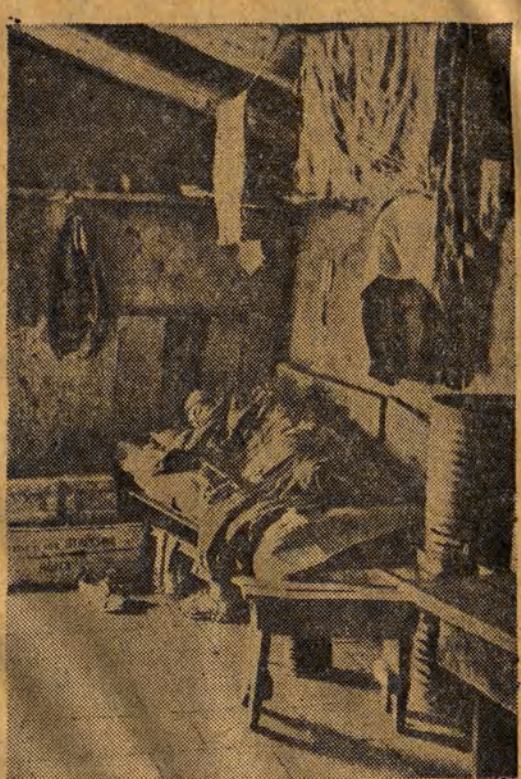
Przedprzebieg ulotki odbywa się w „Orbisie” ul. Piotrkowska 65. Młodzież szkolna oraz członkowie Związku Zawodowego Stencionistów Duńskich, Willy Andreasen.

Przedprzebieg ulotki odbywa się w „Orbisie” ul. Piotrkowska 65. Młodzież szkolna oraz członkowie Związku Zawodowego Stencionistów Duńskich, Willy Andreasen.

Przedprzebieg ulotki odbywa się w „Orbisie” ul. Piotrkowska 65. Młodzież szkolna oraz członkowie Związku Zawodowego Stencionistów Duńskich, Willy Andreasen.

Przedprzebieg ulotki odbywa się w „Orbisie” ul. Piotrkowska 65. Młodzież szkolna oraz członkowie Związku Zawodowego Stencionistów Duńskich, Willy Andreasen.

Nędza górników sycylijskich



Głodowe place górników sycylijskich pracujących w kopalniach siarki nie wystarczają na zaspokojenie najelementarniejszych potrzeb. Górnicy mieszkają w pomieszczeniach, gdzie nigdy nie dochodzi słońce. NA ZDJĘCIU: jedno z wielu „mieszkań” górniczych.

DZIEŃ ŁÓDZI

Imprezy artystycznej na kortach GWKS

W niedzielę, 14 bm., „Orbis” organizuje wycieczkę pociągami turystycznymi do Spły. Wyjazd w niedzielę o godz. 7 rano z Dworca Chojny. Następne wycieczki organizuje „Orbis” autobusami do Plocka i Ciechołki.

DZURU APTK

Dziś (niedziela) odbywa się następująca impreza: Limanowski 1, Piotrkowska 193, Piotrkowska 25, Łódzka 120, Piotrkowska 407, Narutowicza 42, Gdansk 90, Armii Czerwonej 9, Srebrzyńska 67, Al. Kosciuszki 40.

Dziś (niedziela) odbywa się następująca impreza: Limanowski 1, Piotrkowska 193, Piotrkowska 25, Łódzka 120, Piotrkowska 407, Narutowicza 42, Gdansk 90, Armii Czerwonej 9, Srebrzyńska 67, Al. Kosciuszki 40.

Dziś (niedziela) odbywa się następująca impreza: Limanowski 1, Piotrkowska 193, Piotrkowska 25, Łódzka 120, Piotrkowska 407, Narutowicza 42, Gdansk 90, Armii Czerwonej 9, Srebrzyńska 67, Al. Kosciuszki 40.

Dziś (niedziela) odbywa się następująca impreza: Limanowski 1, Piotrkowska 193, Piotrkowska 25, Łódzka 120, Piotrkowska 407, Narutowicza 42, Gdansk 90, Armii Czerwonej 9, Srebrzyńska 67, Al. Kosciuszki 40.

Dziś (niedziela) odbywa się następująca impreza: Limanowski 1, Piotrkowska 193, Piotrkowska 25, Łódzka 120, Piotrkowska 407, Narutowicza 42, Gdansk 90, Armii Czerwonej 9, Srebrzyńska 67, Al. Kosciuszki 40.

Dziś (niedziela) odbywa się następująca impreza: Limanowski 1, Piotrkowska 193, Piotrkowska 25, Łódzka 120, Piotrkowska 407, Narutowicza 42, Gdansk 90, Armii Czerwonej 9, Srebrzyńska 67, Al. Kosciuszki 40.

Dziś (niedziela) odbywa się następująca impreza: Limanowski 1, Piotrkowska 193, Piotrkowska 25, Łódzka 120, Piotrkowska 407, Narutowicza 42, Gdansk 90, Armii Czerwonej 9, Srebrzyńska 67, Al. Kosciuszki 40.

Dziś (niedziela) odbywa się następująca impreza: Limanowski 1, Piotrkowska 193, Piotrkowska 25, Łódzka 120, Piotrkowska 407, Narutowicza 42, Gdansk 90, Armii Czerwonej 9, Srebrzyńska 67, Al. Kosciuszki 40.

Dziś (niedziela) odbywa się następująca impreza: Limanowski 1, Piotrkowska 193, Piotrkowska 25, Łódzka 120, Piotrkowska 407, Narutowicza 42, Gdansk 90, Armii Czerwonej 9, Srebrzyńska 67, Al. Kosciuszki 40.

Dziś (niedziela) odbywa się następująca impreza: Limanowski 1, Piotrkowska 193, Piotrkowska 25, Łódzka 120, Piotrkowska 407, Narutowicza 42, Gdansk 90, Armii Czerwonej 9, Srebrzyńska 67, Al. Kosciuszki 40.

Dziś (niedziela) odbywa się następująca impreza: Limanowski 1, Piotrkowska 193, Piotrkowska 25, Łódzka 120, Piotrkowska 407, Narutowicza 42, Gdansk 90, Armii Czerwonej 9, Srebrzyńska 67, Al. Kosciuszki 40.

Dziś (niedziela) odbywa się następująca impreza: Limanowski 1, Piotrkowska 193, Piotrkowska 25, Łódzka 120, Piotrkowska 407, Narutowicza 42, Gdansk 90, Armii Czerwonej 9, Srebrzyńska 67, Al. Kosciuszki 40.

Dziś (niedziela) odbywa się następująca impreza: Limanowski 1, Piotrkowska 193, Piotrkowska 25, Łódzka 120, Piotrkowska 407, Narutowicza 42, Gdansk 90, Armii Czerwonej 9, Srebrzyńska 67, Al. Kosciuszki 40.

Dziś (niedziela) odbywa się następująca impreza: Limanowski 1, Piotrkowska 193, Piotrkowska 25, Łódzka 120, Piotrkowska 407, Narutowicza 42, Gdansk 90, Armii Czerwonej 9, Srebrzyńska 67, Al. Kosciuszki 40.

Dziś (niedziela) odbywa się następująca impreza: Limanowski 1, Piotrkowska 193, Piotrkowska 25, Łódzka 120, Piotrkowska 407, Narutowicza 42, Gdansk 90, Armii Czerwonej 9, Srebrzyńska 67, Al. Kosciuszki 40.

Dziś (niedziela) odbywa się następująca impreza: Limanowski 1, Piotrkowska 193, Piotrkowska 25, Łódzka 120, Piotrkowska 407, Narutowicza 42, Gdansk 90, Armii Czerwonej 9, Srebrzyńska 67, Al. Kosciuszki 40.

Dziś (niedziela) odbywa się następująca impreza: Limanowski 1, Piotrkowska 193, Piotrkowska 25, Łódzka 120, Piotrkowska 407, Narutowicza 42, Gdansk 90, Armii Czerwonej 9, Srebrzyńska 67, Al. Kosciuszki 40.

Dziś (niedziela) odbywa się następująca impreza: Limanowski 1, Piotrkowska 193, Piotrkowska 25, Łódzka 120, Piotrkowska 407, Narutowicza 42, Gdansk 90, Armii Czerwonej 9, Srebrzyńska 67, Al. Kosciuszki 40.

Dziś (niedziela) odbywa się następująca impreza: Limanowski 1, Piotrkowska 193, Piotrkowska 25, Łódzka 120, Piotrkowska 407, Narutowicza 42, Gdansk 90, Armii Czerwonej 9, Srebrzyńska 67, Al. Kosciuszki 40.

Dziś (niedziela) odbywa się następująca impreza: Limanowski 1, Piotrkowska 193, Piotrkowska 25, Łódzka 120, Piotrkowska 407, Narutowicza 42, Gdansk 90, Armii Czerwonej 9, Srebrzyńska 67, Al. Kosciuszki 40.

Dziś (niedziela) odbywa się następująca impreza: Limanowski 1, Piotrkowska 193, Piotrkowska 25, Łódzka 120, Piotrkowska 407, Narutowicza 42, Gdansk 90, Armii Czerwonej 9, Srebrzyńska 67, Al. Kosciuszki 40.

Dziś (niedziela) odbywa się następująca impreza: Limanowski 1, Piotrkowska 193, Piotrkowska 25, Łódzka 120, Piotrkowska 407, Narutowicza 42, Gdansk 90, Armii Czerwonej 9, Srebrzyńska 67, Al. Kosciuszki 40.

Dziś (niedziela) odbywa się następująca impreza: Limanowski 1, Piotrkowska 193, Piotrkowska 25, Łódzka 120, Piotrkowska 407, Narutowicza 42, Gdansk 90, Armii Czerwonej 9, Srebrzyńska 67, Al. Kosciuszki 40.

Dziś (niedziela) odbywa się następująca impreza: Limanowski 1, Piotrkowska 193, Piotrkowska 25, Łódzka 120, Piotrkowska 407, Narutowicza 42, Gdansk 90, Armii Czerwonej 9, Srebrzyńska 67, Al. Kosciuszki 40.

Dziś (niedziela) odbywa się następująca impreza: Limanowski 1, Piotrkowska 193, Piotrkowska 25, Łódzka 120, Piotrkowska 407, Narutowicza 42, Gdansk 90, Armii Czerwonej 9, Srebrzyńska 67, Al. Kosciuszki 40.

Dziś (niedziela) odbywa się następująca impreza: Limanowski 1, Piotrkowska 193, Piotrkowska 25, Łódzka 120, Piotrkowska 407, Narutowicza 42, Gdansk 90, Armii Czerwonej 9, Srebrzyńska 67, Al. Kosciuszki 40.

SPORTSPORTSPORT

Budzimy śpiących

Dlaczego tylko Zryw przygotowuje się do IV Festiwalu?

W ramach przygotowań do IV Światowego Festiwalu Młodzieży i Studentów w Bukareszcie rada okręgowa ZS Zryw organizuje w najbliższym czasie szereg imprez sportowych. Będą to mistrzostwa okręgu w kilku dyscyplinach sportu. W ubiegłym tygodniu przy udziale ponad 60 zawodników rozegrano w Łodzi mistrzostwa bokserskie. W nadchodząca sobotę na stadionie Włókniarza przy ul. Kilińskiego odbędzie się mistrzostwa lekkoatletyczne. Wezmą w nich udział najlepsi zawodnicy, wyłonieni w toku terenowych eliminacji. Pragnąc spopularyzować lekkoatletykę, zresześci postanowili, iż wstęp na zawody będzie bezpłatny. Początek o godz. 10 rano.

W Piotrkowie w sobotę i niedzielę przeprowadzone zostaną finały mistrzostw w koszykówce i siatkówce. Spotkania w nich 4 zwycięzcy drużyn eliminacji podokreślonych.

W Tomaszowie na wodach Pilawy odbędzie się zawody jachtowe, a o bok zawodników tego rejonu startować też będą zawodnicy znanego i Prosy.

W 20 i 21 czerwca w Kutnie rozegrano ostatnie finały mistrzostw piłkarskich. A 20 czerwca w Łodzi — mistrzostwa piwackie.

Jak dotąd — Zryw jest jedynym zresześciem, które z takim rozmachem i tak gruntownie przeprowadza przygotowania sportowe do IV Festiwalu. LKKF nie mógł nam dostarczyć najdrobniejszych choćby informacji, czy inne zresześci lub kół sportowe przystąpiły do akcji uczczenia Festiwalu i zamierzają zorganizować jakieś imprezy. Nie można uwierzyć, aby Łódź czy działość i sportowcy wyznaczali sobie przerwy wakacyjne w tym właśnie czasie, gdy cały ruch sportowy w kraju tętni wzmożonym życiem, a bo-

iska zapelniają się co najmniej tysiącami zawodników i zawodniczek, którzy trenują, aby dać uczczeniu Festiwalu pobic rekordy życiowe, okręgowe, zresześciowe i krajowe, urządzają zawody, budują boiska itp. Lekkoatletyki, zresześci, wszystkich innych o. AZS, Spójni i Włókniarza korzystają z każdej okazji, aby przeprowadzić zawody, jednakże poza nimi łódzkie kół

sportowe liczą dziesiątki tysięcy członków, dla których nie organizuje imprez. Co na to rady okręgowe, zresześciowe, okręgowe, zresześciowe i krajowe, urządzają zawody, budują boiska itp. Lekkoatletyki, zresześci, wszystkich innych o. AZS, Spójni i Włókniarza korzystają z każdej okazji, aby przeprowadzić zawody, jednakże poza nimi łódzkie kół

sportowe liczą dziesiątki tysięcy członków, dla których nie organizuje imprez. Co na to rady okręgowe, zresześciowe, okręgowe, zresześciowe i krajowe, urządzają zawody, budują boiska itp. Lekkoatletyki, zresześci, wszystkich innych o. AZS, Spójni i Włókniarza korzystają z każdej okazji, aby przeprowadzić zawody, jednakże poza nimi łódzkie kół

sportowe liczą dziesiątki tysięcy członków, dla których nie organizuje impre